

KS. ANDRZEJ OCZACHOWSKI

„Tysiąc lat” w Apokalipsie św. Jana

Zbliżający się finał drugiego tysiąclecia nowożytnej historii świata prowokuje do refleksji nad dokonującą się pełnią w rachubie czasu. W szerokim spektrum tego zagadnienia znajduje się niewątpliwie biblijne określenie „tysiąc lat” obecne szczególnie w ostatniej księdze Pisma św. Apokalipsie św. Jana¹. Teologia z bardzo wczesnego okresu Kościoła zna dysputy wokół tego terminu związane z egzegezą Ap 20 w konfrontacji z apokaliptyczną tradycją żydowską, których owocem było wypracowanie pojęć i całych zagadnień naukowych określanych mianem *millenaryzmu*, czy *chiliazmu*². Artykuł niniejszy chce odświeżyć problematykę teologicznego ujęcia apokaliptycznej zapowiedzi wydarzeń związanych z owym okresem tysiąca lat. Rozważania rozpoczynają się nakreśleniem tła biblijnego, dalej przedstawione zostają inspiracje judaistyczne oraz rozwinięcie patrystyczne. Po nich przychodzi czas na krótkie *status questionis*, egzegezę Ap 20,1-8 i wnioski końcowe.

1. ZACZEPIENIE W BIBLI

Apokalipsa św. Jana poświęca znaczny fragment dwudziestego rozdziału opisowi wydarzeń, które, przy literalnej interpretacji, będą miały miejsce w przeciągu i u schyłku okresu *tysiąca lat* (20,1-8). Interesujący nas

¹ Wyjaśnienie tej „szczegółności” podane zostanie poniżej.

² Obydwa rzeczowniki powstały od łacińskiej i greckiej nazwy liczebnika tysiąc. Najogólniej hasła te opisują wydarzenia związane z ponownym przyjściem Mesjasza oraz odnowieniem porządku we wszechświecie. Zob. S. J. Bonsirven. *L'Apocalypse de Saint Jean*. Paris 1951 s. 288. Odmiany uprawianego w ciągu historii teologii chiliazmu podaje M. Kaczmarkowski. *Chiliazm*. EK T. 3. Lublin 1985 s.158. (Skróty podawane w poniższym opracowaniu zgodne są z *Wykazem Skróków Encyklopedii Katolickiej*. Lublin 1993).

zwrot „tysiąc lat” τὰ χίλια ἔτη powtórzony został w tym krótkim fragmencie sześciokrotnie, co zdaje się być wystarczającą zachętą do poszukiwań sensu tej wypowiedzi. Współcześni wydawcy tekstu Pisma św. najczęściej tytułują wspomniany akapit Apokalipsy: *Tysiącletnie królestwo*³ Zauważyć należy, że w całej greckiej wersji Biblii fraza τὰ χίλια ἔτη występuje ponadto jedynie pięciokrotnie: Koh 6,6; Syr 41,4; Ps 90,4; 2 P 3,8 (dwukrotnie).⁴ We wspomnianych tekstach ksiąg mądrościowych miara - *tysiąc lat* - użyta została jako hiperbola dla oznaczenia długości życia człowieka, które nawet w tym wymiarze okazałoby się zbyt krótkie wobec nieuchronnej śmierci. Natomiast kolejne teksty są ze sobą powiązane: autor 2 P cytuje sentencję psalmisty, iż *tysiąc lat* w oczach Bożych „jest jak wczorajszy dzień, który minął lub jak straż nocna” Komentatorzy biblijni zauważają, że w tym stwierdzeniu ukryta jest nutka żalu z powodu kruchości ludzkiego życia i jego szybkiego przemijania: „ledwie (człowiek) zjawi się na świecie, a już słyszy wezwanie do powrotu i obrócenia się w proch”⁵ Taką interpretację sugeruje kontekst wypowiedzi oraz osadzenie całego utworu w środowisku literatury mądrościowej, która ze swej natury zajmuje się zagadnieniami egzystencjalnymi⁶ Natomiast egzegeza patrystyczna wiąże ten tekst także z wątkami eschatologicznymi, wyraźnie zestawiając go z Ap 20,1-8.

W szerszym tle zainteresowań (odniesień) autora Apokalipsy pozostają niewątpliwie inne biblijne teksty apokaliptyczne. Pośród nich znajdują się te, które zapowiadają nastanie tzw. „królestwa mesjańskiego” Idea takiego królestwa była stałym elementem apokaliptyki żydowskiej⁷ Miało ono być, według zapowiedzi, okresem szczęśliwego panowania Mesjasza nad wybranym ludem po pokonaniu wrogów. Szczególnie proroctwa Izajasza, Ezechiela i Daniela przyczyniły się do powstania przekonania o nadchodzącym królestwie, w którym „miecze przekują na lemiesz” (Iz 2,4), „wilk zamieszka wraz z barankiem” (Iz 11,6), a „odkupieni przez Pana (...) osiągną radość i szczęście” (Iz 35,10), zasiadając do uczyty przygotowanej „z najpożywniejszego mięsa i najwyborniejszych win” (Iz 25,6). W poruszonym temacie *tysiąca lat* autor

³ Biblia Tysiąclecia Tysiącletnie królestwo; Biblia Poznańska Tysiącletnie królestwo Chrystusa; przekład A. Jankowskiego. Apokalipsa św. Jana. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz, Poznań 1959 - Tysiącletnie królestwo; Einheitsübersetzung Die Tausendjährige Herrschaft. The New Jerome Biblical Commentary. Red. R. E. Brown. London 1990 - The thousand-year reign.

⁴ Tekst hebrajski wykorzystuje liczebnik אֶלֶף שָׁנָה.

⁵ S. Łach, J. Łach. Księga Psalmów. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz, ekskursy. Poznań 1990 s. 399.

⁶ Zob. tamże.

⁷ Zob. A. Jankowski. Apokalipsa s. 265.

nowotestamentalnej Apokaliptyki mógł zaczerpnąć pewne wzorce z następujących fragmentów: Dn 7,14.18.22.27, a przede wszystkim Ez 37,10.15nn; 38⁸ W swoim studium nad „tysiącletnim królestwem” zwraca na to baczną uwagę H. Beitenhard⁹ Stwierdza on, że: „Ap i Ez nie pokrywają się w prosty sposób, lecz jasnym jest, iż Ap prezentuje ten sam schemat ostatecznych wydarzeń co Ez (37-39)”, to znaczy w Ez wzmiankuje się o królestwie mesjańskim (39), o zniszczeniu Goga i Magoga (38-39) oraz Nowym Jeruzalem (40nn)¹⁰ Ślad niejasnych wciąż przekonań o tym, kiedy zostaną się realizować obietnice ery mesjańskiej, obecny jest w opinii uczniów Jezusa, mających nadzieję, że być może wkrótce po wydarzeniach paschalnych przywróci On „królestwo Izraela” (Dz 1,6). Wydaje się, że autor Apokalipsy pozostawał pod wpływem całej tej bogatej tradycji, z której zaczerpnął inspiracje do nakreślenia wątku *tysiącletniego królestwa*¹¹.

Jak już zostało wcześniej wspomniane, w Ap 20,1-7 aż sześciokrotnie został powtórzony zwrot τὰ χίλια ἔτη. Według autora Apokalipsy *tysiącletnie królestwo* to czas panowania Chrystusa nad Szatanem, który na ten okres został *związany i wtrącony do czeluści* (por. ww. 2-3). *Tysiąc lat* ma być równocześnie czasem *królowania świadków Chrystusa* (por. w. 4); gdy owe czasy przeminą, szatan zostanie *zwolniony ze swego więzienia, by omamić narody* (por. w. 8).

Kościół pierwszych wieków (w dużej mierze judeochrześcijański), pamiętając o zapowiedziach starotestamentalnych i przyjmując naukę ostatecznego objawienia, wyrażał swoje przypuszczenia, że urzeczywistnienie obietnic dokona się przynajmniej na krótko przed końcem świata¹².

⁸ Wg A. Wikenhausera tematami paralelnymi dla tych perykop w Ap 20 są: 1) ograniczony okres; 2) Mesjasz stoi na czele ludu. On utwali swoje królestwo; 3) żaden wróg nie zaszkodzi temu; 4) Jerozolima jest punktem centralnym panowania Mesjasza. Zob. Das Problem des tausendjährigen Reiches der Johannes-Apokalypse. „Römische Quartalschrift” 40: 1932 s.19 n.

⁹ Das tausendjährige Reich. Eine biblisch-theologische Studie. Bern 1944.

¹⁰ Zob. tamże s. 43.

¹¹ Wg H. Beitenharda, niektórzy egzegeci apokaliptyczną liczbę 1000 lat wywodzą z prorocstwa Ez 38,8 n oraz Iz 24,21n, gdzie mowa jest o „wielu dniach” (latach), po których ma nastąpić ostateczna walka z siłami zła. Tamże s. 52 n.

¹² Zob. M. Kaczmarkowski. Chiliasm s. 157.

2. INSPIRACJE JUDAISTYCZNE¹³

Jedną z wcześniejszych żydowskich apokalips - Księga Henocha, kryje w sobie pewne podobieństwo do Janowej Apokalipsy. R. Rubinkiewicz w pracy pt. „Eschatologia Hen 9-11 a Nowy Testament” doszedł do wniosku, że apokaliptyczna terminologia (i jej znaczenie) dotycząca tysiącletniego królestwa, pierwszego zmartwychwstania (Ap 20,6) i drugiej śmierci (Ap 10,14), zaczerpnięta została najprawdopodobniej z tego właśnie apokryfu¹⁴. Nie jest to dzieło jednorodne, a fragmenty przystające do Ap 20 pochodzą z drugiej jego części, tzw. „Księgi czuwających” (rozdz. 6-36). Dokument ten powstał prawdopodobnie w IV w. przed Chrystusem¹⁵. Jak zauważa R. Rubinkiewicz, opisane przez Hen 9-11 spojrzenie na czas uwięzienia Szatana oraz pokonanie sił zła jest inne niż przedstawia to Janowa Apokalipsa¹⁶. Zatem autor Ap 20,1-8 proponuje własną teologię, mimo podobnej nomenklatury.

W opracowaniach poszukujących podobieństw między literaturą judaistyczną a Ap wskazuje się na paralele z okresu późnego judaizmu. O ile biblijne apokalipsy umiejscawiały realizację zapowiedzi mesjanizmu rzeczowego w czasach ostatecznych („Stanie się na końcu czasów” - Iz 2,2), z nieograniczonym czasem trwania („królestwo, które nigdy nie ulegnie zniszczeniu” - Dn 2,44), o tyle tradycja późnego judaizmu konkretyzowała zaczepienie w czasie królestwa mesjańskiego i okres jego trwania jako pośredniej fazy między obecną rzeczywistością a eonem ostatecznym. Zatem era mesjańska byłaby czasowo ograniczona lub inaczej - skończona. Rabini ustalili następujący trójdzielny porządek czasu: historia świata - dni Mesjasza - przyszły świat¹⁷. W parze z kalkulacjami dotyczącymi długości trwania okresu przejściowego, tj. dni (królestwa) Mesjasza, szło opisywanie wydarzeń związanych z tymi dziejowymi transformacjami. Według T. Glassona wielu Żydów uważało, że przyjście Mesjasza będzie się łączyło z przeprowadzeniem sądu; będzie on trwał określoną (ograniczoną) ilość lat. Końcem tego okresu będzie zmartwychwstanie, po czym nastanie nowe niebo i nowa ziemia trwające na wieki¹⁸. Natomiast cytowany już H. Beitenhard pisze, że według

¹³ Należałoby nadmienić, że również w kulturze pogańskiej zaznaczają się poglądy na odnowienie życia na ziemi i powrocie tzw. *wieku złotego* (por. Wergiliusz. *Oracula sibyllina*. Ecl. IV).

¹⁴ Zob. Lublin 1984 s. 108-113.

¹⁵ Zob. R. Rubinkiewicz. *Wprowadzenie do apokryfów Starego Testamentu*. Lublin 1987 s. 82-84.

¹⁶ Różnice zostaną omówione przy egzegezie Ap 20,1-7.

¹⁷ Zob. H. Beitenhard. *Das tausendjährige Reich* s. 45.

¹⁸ *The Revelation of John*. Cambridge 1965 s. 111 n.

niektórych rabinów z końca II w. n.e., czasy mesjańskie miały się zrealizować w doczesności, a obietnice dane Izraelowi Starego Przymierza spełnią się dopiero w nowym eonie. Jednakże w późniejszych dyskusjach rabinackich różnice między erą mesjańską a wiecznością - zatarły się; sprawiedliwi już w czasach mesjańskich mają dostęp do raj¹⁹. W interesującej nas kwestii czasowej -długości królestwa mesjańskiego kalkulacje rabinackie rozpoczynały się od liczby czterdziestu lat, poprzez 70, 400, 1000, 7000, dochodząc aż do 365 tysięcy lat²⁰. Obok tych konkretnych propozycji liczbowych są bardziej ogólne rozwiązania: niektórzy rabini traktują czasy mesjańskie jako dzień odpoczynku, który nastaje po sześciu dniach historii świata.²¹ Kombinacja Rdz 1,31; 2,1-3 z Ps 90,4 każe odmierzyć ów dzień odpoczynku na 1000 lat (podczas gdy historia świata trwa 6000 lat). Pogląd taki reprezentował w czasach zbliżonych do powstania Apokalipsy rabin Eliezer Ben Hirkan²². Niezależnie od proponowanej długości okresu mesjańskiego, był on w judaizmie rozumiany jako stadium pośrednie między eonem obecnym, a ostatecznym, eschatologicznym (jako czas *odnowionego Izraela*)²³.

W początkach drugiego wieku, chrześcijaństwo, w oparciu o Janową Apokalipsę oraz konfrontacje z żydowskimi koncepcjami apokaliptycznymi, stanęło wobec problemu opóźniającej się Paruzji. Nasilające się prześladowania i pozostawione w kanonicznej Apokalipsie przesłanie sprawiły, że apokaliptyka jako sposób rozumienia rzeczywistości nie zaginęła w Kościele²⁴.

3. PANORAMA PATRYSTYCZNA

W przytaczanej już pozycji B. Mc Ginn'a na temat apokaliptycznej tradycji w wiekach średnich znajdziemy zdanie, że temat *tysiącletniego królestwa* należał do zasadniczych zagadnień omawianych w nurcie teologii rzeczy ostatecznych przez pisarzy czasów patrystycznych²⁵.

¹⁹ Zob. H. Beitenhard. Das tausendjährigen Reich s. 46.

²⁰ Zob. P. Billerbeck, H. L. Strack. Kommentar zum Neuen Testament aus Talmud und Midrasch. T. 3. München 1924 s. 823-830. Por. H. Beitenhard. Tamże s. 47-51.

²¹ Zob. S. J. Bonsirven. L'Apocalypse s. 292.

²² Zob. H. Beitenhard. Das tausendjährige Reich s. 54 przytacza on także rabinacką propozycję zliczenia owych 6000 lat: pierwsze 2000 to czas życia ludzkości bez *Tory*, kolejne 2000 - panowanie *Tory*, ostatnie - czasy Mesjasza. Natomiast siódme tysiąclecie to „szabat stworzenia”, czas panowania Boga (s. 55).

²³ Zob. L. Mattern. Tysiącletnie królestwo PSB s. 1340 n.

²⁴ Zob. B. Mc Ginn. Vision of the End. Apocalyptic Tradition in the Middle Ages. New York 1979 s. 14.

²⁵ Zob. tamże s. 17.

Zainteresowania Ojców Kościoła tekstem Ap 20 doprowadziły do zrodzenia się w młodej doktrynie teologicznej zagadnienia *chilizmu*. Już w II wieku chrześcijaństwa pojawiły się próby odpowiedzi na pytania dotyczące biblijnych „informacji” o *tysiącletnim królestwie mesjańskim*. Interpretacje tego tekstu natchnionego odbywały się różnymi metodami - literalnie, symbolicznie, alegorycznie, prowadząc do rozbieżnych wniosków i rodząc błędy teologiczne. Wśród dociekań, można wyróżnić dwa nurty tego zagadnienia: koncepcję nastania *królestwa sprawiedliwości* w pewnym określonym czasie przed końcem doczesności oraz odrzucenie tego poglądu i szukanie wyjaśnień w rzeczywistości już istniejącej (wyrażonej w Ap 20 za pomocą symboli). Zwolennikami pierwszego stanowiska byli między innymi: Papiasz, uczeń Jan Apostoła, Justyn Męczennik²⁶, Ireneusz, Hipolit Rzymski²⁷, Tertulian, Laktancjusz²⁸, Ambroży, a nawet początkowo Augustyn. Natomiast do zdecydowanych przeciwników należy zaliczyć Orygenes, Euzebiusza z Cezarei, Hieronima, Bazylego Wielkiego, Augustyna z dojrzałą nauką wyrażoną w *De civitate Dei* i innych²⁹

Lektura tekstów patrystycznych z pierwszych czterech wieków dotyczących tematów eschatologicznych przekonuje, że nadzieje na rychły koniec historii świata były żywe w Kościele, pomimo świadomości, iż opóźnianie się paruzji jest czymś oczywistym. Zmiana sytuacji w ówczesnym

²⁶ Dialog z Żydem Tryfonem (tysiąc lat z Ps 90,4 stanowi dla niego odpowiednik każdego dnia stworzenia: „Adamowi powiedziano, że tego dnia, którego by jadł z drzewa, tego też umrze. I wiemy, że nie skończył lat tysiąca”). Św. Justyn, filozof i męczennik. Apologia – dialog z Żydem tryfonem. Tłum A. Lisiecki. Poznań 1926 s. 285.

²⁷ Komentarz do Księgi Daniela („Szabat jest typem i figurą przyszłego Królestwa Świętych, kiedy będą królować z Chrystusem, po jego drugim przyjsciu, jak św. Jan zapowiada w Apokalipsie. Bowiem dzień Pana jest jak tysiąc lat. Bóg więc uczynił wszystko w sześciu dniach, trzeba powrócić do szyfru sześciu tysięcy lat, a one jeszcze nie są dopełnione, gdyż Jan w Apokalipsie mówi - *wrócę niebawem*. Mówiąc to, chce im powiedzieć o dniu siódmym, który będzie dniem odpoczynku.”). Antologia literatury patrystycznej. M. Michalski. T. 1. Warszawa 1963 s. 323 n.

²⁸ Boże nauki („Gdy upłynie sześć tysięcy lat <od początku świata> wówczas zniknie wszelkie zło, a zapanuje wyłącznie sprawiedliwość. Oto pewnej, cichej nocy otworzą się niebiosa i Chrystus zstąpi z nich z wielką mocą. Zniszczy całe masy bezbożników i przeprowadzi walkę ze złym księciem demonów, zostanie on schwytyany i osadzony w więzieniu. Nastanie pokój, Król Zwycięzca odbędzie na ziemi sąd, zmarłych wskrzesi do żywota wiecznego. Na ziemi złoży miasto święte i to królestwo sprawiedliwości trwać będzie tysiąc lat. Po nich odbędzie się druga walka i nastąpi ostateczne zwycięstwo”). Tamże T. 2 s. 331.

²⁹ Zob. Kaczmarek, jw. s. 158. Por. B. Mc Ginn. *Vision of the End* s. 14-27.

świecie - konwersja Rzymu i całego cesarstwa przekonywała, że era jednego świata dobiegła końca i zaczął się nowy świat³⁰.

W późniejszych wiekach popatrystycznych nie umilkły dysputy teologiczne nad zagadnieniem *tysiącletniego królestwa*. Apokaliptycyzm był nadal jedną z opcji chrześcijańskich w rozumieniu historii świata. Dla omawianego zagadnienia warto może zatrzymać się jedynie przy poglądach pojawiających się na przełomie I i II tysiąclecia. Wydawać by się mogło, że mijające pierwsze 1000 lat znajdzie swoje szczególne reperkusje w apokaliptyce tamtych czasów, tym bardziej, iż miejsca święte w Palestynie (Jerozolima) były bezczeszczone przez pogańskie wojska Hakkima, a w Europie począł rodzić się ruch krucjat krzyżowych. Jednakże, jak zauważa B. Mc Ginn, „wiek XI nie stworzył niczego nowego w historii apokaliptyki i w porównaniu z kolejnymi wiekami, nie należałoby go podkreślać jako znaczącego w podgrzewaniu nadziei na koniec świata”³¹. Nieliczni autorzy, którzy zwiastowali rychłe nadejście końca, czynili to raczej w duchu kontynuacji starych poglądów apokaliptycznych, niż jako wyraz nowości w teologii. Jednym z nich był Opat z Fleury, który w swojej *Apologii* podejmował temat roku tysięcznego³² Najśłynniejszą postacią średniowieczną, która „uprawiała” jeszcze millenaryzm, oddziałując bardzo mocno na liczne późniejsze ruchy religijno-polityczne, był Joachim z Fiore (1140-1202). Według własnych obliczeń ustalił, że w roku 1260 nastanie era Ducha Świętego - ostatni okres historii świata, w którym panować będzie sprawiedliwość³³

Wobec zróżnicowanych poglądów w temacie spraw ostatecznych, rodzących się jako próba interpretacji *Apokalipsy* św. Jana, Kościół musiał zająć określone stanowisko.

4. STATUS QUESTIONIS

Generalnie, od czasów Augustyna ukształtowała się oficjalna nauka Kościoła w sprawie *tysiącletniego królestwa*; od tłumaczenia literalnego Ap 20,1-8 ojcowie - egzegeci przeszli do przenośnego jej rozumienia³⁴ Wykładnia tego tekstu musi pozostać w zgodzie z całym nauczaniem Jezusa o Królestwie Bożym. Zgodnie z nim zapowiadane przez proroków królestwo mesjańskie już nadeszło, wraz z przyjściem Mesjasza (Mt 10,7) - jako wewnętrzne i duchowe, a nie doczesne i materialne. Apokaliptyczne „tysiąc lat” należy rozumieć w

³⁰ B. Mc Ginn. Tamże s. 27.

³¹ Zob. tamże s. 88.

³² Tamże s. 89 n.

³³ Zob. H. Masson. Słownik herezji w Kościele katolickim. Katowice 1993 s. 155 n.

³⁴ Zob. B. Mc Ginn. *Vision of the End* s. 88.

sensie przenośnym, jako długi, bliżej nie sprecyzowany okres, natomiast samo *królestwo mesjańskie* realizuje się już w rzeczywistości doczesnej i oznacza Kościół Chrystusowy, którego obecność i działalność osłabia wpływ Szatana na ludzkość.³⁵

Kościół, poczynając od Soboru Efeskiego (431), negatywnie ustosunkowywał się do idei chiliastycznych. Ostatnim głosem w tej sprawie było orzeczenie Świętego Oficjum z 1944 r. oraz umieszczenie na indeksie dzieła B. Ughi - *La via*, zawierającego tezy chiliastyczne (1950)³⁶

5. ANALIZA TEKSTU AP 20,1-8

Perykopa ta należy do przedostatniej części Apokalipsy, w której mowa jest o ukaraniu *Wielkiej Nierządnicy Babilonu* (por. 17,1-18,24). Po ogłoszeniu nieodwołalnego wyroku i opisanu jego skutków, *wielki tłum w niebie* śpiewa radosną pieśń - *Alleluja* dla uczczenia boskiego Majestatu za dokonane dzieło (por. 19,1-10). Finałem Bożych dokonań będzie zwycięska walka *Słowa Boga* nad *Bestią, Falszywym Prorokiem* i ich *wojskami*, zadanie im śmierci oraz wrzucenie do *ognistego jeziora* (por. 19,11-21). Teraz następuje opis *tysiącletniego królestwa*, u kresu którego będzie strącenie *Diabła* do *jeziora ognia i siarki*, gdzie już się znajduje *Bestia i Falszywy Prorok* (por. 20,1-10). W to samo miejsce trafi w końcu *śmierć i otchłań*, skąd zostali wywołani na sąd wszyscy zmarli (por. 20,11-15). Po dopełnieniu tych ostatecznych triumfów Boga, nastanie *nowe stworzenie*; jest to ostatnia część Apokalipsy (por. rozdz. 21).

W długiej historii egzegezy *Apokalipsy* prezentowano różne systemy interpretacji tej księgi. Obok profetyczno historycznych zaistniały również duchowe, alegoryczne, tzn. poza- i ponadhistoryczne. Wydaje się, że nie sposób odmówić autorowi *Apokalipsy* intencji odwołania się do konkretnych faktów historycznych, czy chęci opisania przyszłych wydarzeń umiejscowionych w bliżej nieokreślonym czasie. Księga ta, jak zauważają egzegeci, jest wielopłaszczyznowa i dlatego znajdują się w niej wątki natury historycznej obok ponadhistorycznych³⁷ Nasuwa się pytanie o możliwość zastosowania systemu historyczno - profetycznego (bądź eschatologicznego) do opisywanej w Ap 17-20 sekwencji zdarzeń następujących po sobie, wśród których znajduje się czas *tysiącletniego królestwa*. Nie ulega wątpliwości, że niektórym epizodom należy przypisać walor historyczny (eschatologiczny), jak chociażby ostatecznemu zwycięstwu Boga nad śmiercią (20,14). Stosując płaszczyznę

³⁵ Zob. Kaczmarek, jw. s.159.

³⁶ AAS 36 1944 s. 212; DS 3839.

³⁷ Zob. M. Bednarz. Pisma Janowe. Tarnów 1994 s. 225.

historyczną dla całej przedostatniej części *Apokalipsy* należałoby, na podstawie analizy kontekstualnej, umiejscowić *tysiącletnie królestwo* po pokonaniu *Bestii* oraz *Falszywego Proroka* przez *Zasiadającego na koniu i Jego wojsko* (por. 19,19-21). Natomiast wydarzeniem następującym po zakończeniu *królestwa* będzie pokonanie *Szatana*, który gromadzi narody na ostatni bój (por. 20,9n). Podzieli on los *Bestii* i *Falszywego Proroka*. Tak więc dzieje *tysiącletniego królestwa* związane są z pokonaniem *Bestii* i *Falszywego Proroka* oraz *Szatana*. Dwie pierwsze postacie są na usługach tej ostatniej; *Szatan* jest *władcą złych duchów* (por. Łk 11,15), *władcą tego świata* (por. J 12,31), inaczej nazywany w Ap *Wężem starodawnym*, *Smokiem*, *Diabłem* (por. 12,9). On właśnie zostanie pokonany na końcu, a wraz z nim zostanie pokonana śmierć (por. 20, 14). Są to wydarzenia ostateczne, po nich nastąpi bezpośrednio era *nowego nieba i nowej ziemi* (por. 21,1).

Egzegeci są raczej zgodni w odczytywaniu symboli *Bestii* i *Falszywego Proroka*. Ta ostatnia postać utożsamiana jest z *inną (drugą) Bestią* (por. 13,11). Apokaliptyczne *Bestie* to ziemskie imperia, „doczesne potęgi wrogie Bogu i Kościołowi, z których pierwszą było imperium rzymskie typ późniejszych wszystkich prześladowców”³⁸ Niektórzy egzegeci dookreślają, że *Bestia z morza* to imperium rzymskie (por. 13,1), *Bestia z ziemi* to potęgi Azji Mniejszej (por. 13,11), w końcu *Bestia z czeluści* przedstawia Antychrysta (por. 11,7; 17,8)³⁹ Wrzucenie *Bestii* do *ognistego jeziora* jest symbolem ich zagłady.⁴⁰ Tak więc, zgodnie z interpretacją kontekstualną, klęska ziemskich potęg i systemów jest bezpośrednim akordem poprzedzającym nastanie *tysiąclecia*, nowego jakościowo okresu, w którym ziemskie siły nie będą odgrywały żadnej roli.

Dla ułatwienia dyskusji egzegetycznej zasadniczej perykopy zostanie przytoczony fragment Ap 20,1-8 w systemie interlinearnym z krytyką tekstu istotniejszych miejsc w przypisach:

1	Καὶ εἶδον ^a	ἄγγελον	καταβαίνοντα	ἐκ	τοῦ οὐρανοῦ
I	ujrzałem	anioła	zstępującego	z	nieba
	ἔχοντα	τὴν κλεῖν	τῆς ἀβύσσου	καὶ ἄλυσιν	μεγάλην ἐπὶ ^b
	mającego	klucz	(od) czeluści	i łańcuch	wielki na

³⁸ Zob. A. Jankowski. *Apokalipsa* s. 200.

³⁹ Encyklopedia Biblijna. Red. P.J. Achtemayer. Tłum. M. Wojciechowski. Warszawa 1999 s. 91.

⁴⁰ λιμήν. W: Exegetical Dictionary of The New Testament (EDNT). Ed. H. Balz, G. Schneider. T 2 Grand Rapids 1993 s. 354.

^a W niektórych kodeksach dodane jest ἄλλον - inny.

^b Kodeks Synaicki ma: ἐν τη χειρὶ - w ręce.

- τὴν χεῖρα αὐτοῦ.
 ręce jego.
- 2 καὶ ἐκράτησεν τὸν δράκοντα, ὁ ὄφεις ὁ ἀρχαῖος, ὅς
 I pochwycił smoka, węża starodawnego, którym
 ἐστὶν Διάβολος καὶ ὁ Σατανᾶς,^c καὶ ἔδησεν αὐτὸν χίλια ἔτη
 jest diabeł i Szatan i związał go (na) tysiąc lat,
- 3 καὶ ἔβαλεν αὐτὸν εἰς τὴν ἄβυσσον καὶ ἔκλεισεν καὶ
 i wrzucił go do czeluści i zamknął, i
 Ἐσφράγισεν ἐπάνω αὐτοῦ, ἵνα μὴ πλανήσῃ ἔτι
 Pieczęć położył nad nim, aby nie zwodził już
 τὰ ἔθνη ἄχρι τελεσθῆ τὰ^d χίλια ἔτη. μετὰ
 narodów, aż zostanie dopełnione tysiąc lat. Po
 ταῦτα δεῖ λυθῆναι αὐτὸν μικρὸν χρόνον.
 tym ma zostać uwolniony on (na) krótki czas.
- 4 Καὶ εἶδον θρόνους καὶ ἐκάθισαν ἐπ' αὐτούς καὶ κρίμα
 I ujrzałem trony, i zasiedli na nich, i sądzenia
 ἐδόθη αὐτοῖς, καὶ^e τὰς ψυχὰς τῶν πεπελεκισμένων
 (władza) została dana im, i dusze świętych
 διὰ τὴν μαρτυρίαν Ἰησοῦ καὶ διὰ τὸν λόγον τοῦ θεοῦ
 dla świadectwa Jezusa i dla słowa Bożego,
 καὶ οἵτινες οὐ προσεκύνησαν τὸ θηρίον οὐδὲ τὴν εἰκόνα
 i tych, którzy nie pokłonili się bestii ani obrazowi
 αὐτοῦ καὶ οὐκ ἔλαβον τὸ χάραγμα ἐπὶ τὸ μέτωπον^f καὶ
 jej, i nie wzięli znamienia na czoło i
 ἐπὶ τὴν χεῖρα αὐτῶν. καὶ ἔζησαν καὶ ἐβασίλευσαν
 na rękę swoją. I ożyli, i królowali

^c Kilka kodeksów powieliła zwrot z 12,9: ὁ πλανῶν τὴν οἰκουμένην ὅλην ὅς
 zwodzi ziemię zamieszkałą całą.

^d Rodzajnika brakuje w kilku kodeksach.

^e Niektóre kodeksy dodają εἶδον - ujrzałem.

^f Kilka kodeksów dodaje αὐτῶν - ich.

- μετα τοῦ Χριστοῦ^g χίλια ἔτη.
z Chrystusem tysiąc lat.
- 5 οἱ λοιποὶ τῶν νεκρῶν οὐκ ἔζησαν ἄχρι τελεσθῆ
Inni ze zmarłych nie ożyli, aż zostanie dopełnione
τὰ χίλια ἔτη.^h αὕτη ἡ ἀνάστασις ἡ πρώτη.
tysiąc lat. To (jest) zmartwychwstanie pierwsze.
- 6 μακάριος καὶ ἅγιος ὁ ἔχων μέρος ἐν τῇ ἀναστάσει
Błogosławiony i święty, który ma udział w zmartwychwstaniu
τῇ πρώτῃ· ἐπὶ τούτων ὁ δεύτερος θάνατος οὐκ ἔχει
pierwszym; nad tymi druga śmierć nie ma
ἐξουσίαν, ἀλλ’ ἔσονται ἱερεῖς τοῦ θεοῦ καὶ τοῦ Χριστοῦ
władzy, lecz będą kapłanami Boga i Chrystusa,
καὶ βασιλεύσουσιν μετ’ αὐτοῦ [τὰ]ⁱ χίλια ἔτη.
i będą królować z Nim tysiąc lat.
- 7 Καὶ ὅταν τελεσθῆ^j τὰ χίλια ἔτη,
I gdy zostanie zakończone tysiąc lat,
λυθήσεται ὁ Σατανᾶς ἐκ τῆς φυλακῆς αὐτοῦ
zostanie uwolniony Szatan z więzienia jego,
- 8 καὶ ἐξελεύσεται πλανῆσαι τὰ ἔθνη τὰ^k ἐν ταῖς
i wyjdzie omamić narody na
τέσσαρσιν γωνίαις τῆς γῆς, τὸν Γὼγ καὶ Μαγὼγ,
czterech rogach ziemi, Goga i Magoga,
συναγαγεῖν αὐτοὺς εἰς τὸν πόλεμον, ὧν ὁ ἀριθμὸς
zgromadzić ich na bój, których liczba
αὐτῶν ὡς ἡ ἄμμος τῆς θαλάσσης.
ich jak piasek morza.

Uważna lektura tekstu krytycznego pozwala na stwierdzenie, że w przypadku zwrotu χίλια ἔτη nie ma prawie żadnych wątpliwości, czy został on

^g W kilku kodeksach dodany jest rodzajnik τα.

^h Całej tej frazy brakuje w kilku kodeksach, min. w Synaickim.

ⁱ Lekcja ta jest wątpliwa, chociaż poświadczają ją min. kodeks Synaicki, czy 046.

^j Świadkowie tekstu typu *koine* proponują lekcję μετα - po.

^k Wiele kodeksów, min Synaicki, opuszcza ten rodzajnik.

w takiej formie zapisany przez autora natchnionego. Brakuje jedynie konsekwencji w używaniu rodzajnika τὰ. W pierwszym przypadku (w. 2) zwrot ten występuje bez rodzajnika, jako nowe pojęcie, oznacza więc „jakieś tysiąc lat”. W w. 3, gdzie pojawia się po raz drugi, użycie τὰ jest kwestionowane przez niektóre kodeksy. Wiersze 4 i 6 przynoszą podobne wątpliwości. Natomiast w wierszach 5 i 7 występuje pełna forma rodzajnik z rzeczownikiem, choć jak podaje aparat krytyczny, wiersza 5 brakuje w niektórych kodeksach, także w Synaickim, brak całej frazy, łącznie z τὰ χίλια ἔτη⁴¹.

Zwrot *tysiąc lat* ma w Apokalipsie znaczenie symboliczne; inne biblijne wzmianki o okresie tej wielkości (Ps 90,4; 2 P 3,8) sugerują, że nie można stosować tej liczby jako miary czasu według ludzkiej rachuby⁴². Zgodnie z zasadami interpretacji symboli liczbowych (szczególnie w apokaliptyce) należałoby temu zwrotowi przypisać niewymierny, długi okres czasu⁴³.

Wniknięcie w bezpośredni kontekst zwrotu χίλια ἔτη pozwala zauważyć, że przyporządkowany on jest dwóm zasadniczo zagadnieniom panowanie Chrystusa i uwięzienie Szatana:

w.	Królowanie Jezusa	Uwięzienie Szatana
2		anioł związał go na <i>tysiąc lat</i> i wrzucił do czeluści
3		aby nie zwodził narodów, aż <i>tysiąc lat</i> zostanie dopełnione
4	(wierni) królowali z Chrystusem <i>tysiąc lat</i>	
5		Inni ze zmarłych nie ożyli, aż zostanie dopełnione <i>tysiąc lat</i> .
6	(wierni) będą królowali z Nim <i>tysiąc lat</i>	
7		po zakończeniu <i>tysiąca lat</i> zostanie uwolniony Szatan

⁴¹ Uwagi te zostaną wzięte pod uwagę w kolejnych analizach literackich.

⁴² Zob. H. Balz. Χίλιοι. EDNT. T. 3 s. 467.

⁴³ Zob. R. Rubinkiewicz. Eschatologia Księgi Apokalipsy. W: Biblia o przyszłości. Red. L. Stachowiak, R. Rubinkiewicz. Lublin 1987 s. 141-151, tutaj 148. W LXX liczebnik χίλιοι powtarza się ok. 250 razy i w formie *pluralis* oznacza wielką liczbę. Zob. E. Lohse. Χίλιοι. TWNT. T. 9 s. 466-71.

Neutralne z pozoru *tysiąc lat* z w. 5 należałoby raczej zaliczyć do domeny Chrystusa, a nie *Szatana*, gdyż jest to czas, na który nie zostali ożywieni niewierni w odróżnieniu od wiernych, ożywionych na ten okres. Można więc podzielić ilość występowania zwrotu $\chi\acute{\iota}\lambda\iota\alpha \ \acute{\epsilon}\tau\eta$ po równo dla powyższych grup.

Tysiąc lat Chrystusa charakteryzuje się tym, że jest to okres ustanowiony dla wiernych Jemu (opisanych dokładniej w w. 4). Oni to właśnie na ten czas lub w tym czasie „ożyli i królowali” $\acute{\epsilon}\zeta\eta\sigma\alpha\nu \ \kappa\alpha\acute{\iota} \ \acute{\epsilon}\beta\alpha\sigma\acute{\iota}\lambda\epsilon\upsilon\sigma\alpha\nu$. Czasowniki greckie użyte zostały w aoryście. Pierwszy z nich występuje rzadko w tej formie siedmiokrotnie w NT, z czego 4 razy w Ap. Oznacza on w większości przypadków przywrócenie do życia z martwych (zob. Łk 15,32 brat był umarły, a ożył; Rz 14,9 - Chrystus umarł i ożył; Ap 2,8; 13,14; 20,5). Jedynie w Dz 26,5 forma ta posłużyła do opowiadania o życiu Pawła. Drugi czasownik - królować, w formie aorystycznej jest również rzadko używany w pismach nowotestamentalnych ośmiokrotnie: oznacza królowanie śmierci i grzechu (Rz 5,14.17.21), królowanie chrześcijan w sensie antycypacji dóbr przyszłych (1 Kor 4,8) i w końcu samego Boga (Ap 11,17; 19,6). Zatem zwrot $\acute{\epsilon}\zeta\eta\sigma\alpha\nu \ \kappa\alpha\acute{\iota} \ \acute{\epsilon}\beta\alpha\sigma\acute{\iota}\lambda\epsilon\upsilon\sigma\alpha\nu$ wyraża albo ograniczone królowanie, jakim jest władza grzechu i śmierci, albo ostateczny triumf i panowanie Boga a wraz z Nim wiernych.

Powyższe czasowniki pojawiają się ponownie w kolejnych wierszach, gdzie również pozostają w koniunkcji ze zwrotem $\chi\acute{\iota}\lambda\iota\alpha \ \acute{\epsilon}\tau\eta$, przynależnym do grupy „panowania Chrystusa” W w. 5 czasownik *żyć* został postawiony w aoryście ($\acute{\epsilon}\zeta\eta\sigma\alpha\nu$) i ma podobne znaczenie jak te omawiane wcześniej. Dotyczy on jednak niewiernych, którzy nie ożyli na czas *tysiąclecia*. W w. 6 czasownik „królować” jest w czasie przyszłym i forma ta powtórzy się jeszcze sześciokrotnie w NT w dwóch zasadniczych znaczeniach: jako panowanie Jezusa na wieki (Łk 1,33; Ap 11,15) i panowanie wiernych (z powodu łaski) również na wieki (Rz 5,17; Ap 22,5). W jednym wypadku mowa jest o *królowaniu* wiernych *na ziemi* (Ap 5,10). Fraza ta uzupełniona jest wzmianką o kapłaństwie wiernych, podobnie jak to jest w 20,6: $\acute{\epsilon}\sigma\upsilon\nu\tau\alpha\iota \ \iota\epsilon\rho\epsilon\acute{\iota}\varsigma \ \tau\omicron\upsilon\ \theta\epsilon\omicron\upsilon \ \kappa\alpha\acute{\iota} \ \tau\omicron\upsilon\ \chi\rho\iota\sigma\tau\omicron\upsilon$. Teksty o kapłaństwie w Ap są bardzo rzadkie. Pojawiają się tylko 3 razy, zawsze w kontekście kapłaństwa człowieka. Po raz pierwszy w 1,6: Jezus, który krwią swoją uwolnił ludzi od grzechu, uczynił ich królestwem - kapłanami. Formuła ta została powtórzona w 5,10 i w nieco zmodyfikowanej wersji występuje w 20,6. Według tych trzech tekstów kapłaństwo związane jest z królowaniem i jest następstwem odkupieńczego dzieła Jezusa (1,6; 20,6). Zbawiony człowiek stał się *kapłanem* dla Boga (1,6; 5,10) i Chrystusa (20,6). Nie ma natomiast żadnej wzmianki o składaniu ofiar przez *kapłana*, jak to było w tradycji starotestamentalnej i w przypadku Jezusa - Arcykapłana. Kapłaństwo

człowieka w AP to królowanie, to oddawanie Bogu czci (por. 1,6; 5,13). Jednoczesne królowanie i kapłaństwo ludzi wybranych, na podstawie przedstawionych powyżej teksów Ap, ma swoje ograniczenia: dotyczy adresatów, którzy słuchają „słów Proroctwa” (por. 1,3-6 - autor Ap stwierdza, że Jezus „uczynił nas królestwem, kapłanami”), wybrani jako kapłani „będą królować na ziemi” (por. 5,10) i w końcu „będą z Nim królować *tysiąc lat*” (por. 20,6). Natomiast królowanie wybranych „na wieki wieków” (22,5) będzie miało miejsce dopiero w „Jeruzalem zstępującym od Boga” (21,10). Kapłaństwo wiernych w tych ostatecznych czasach ustanie, gdyż nie będzie już świątyni (por. 21,22). Całe „Miasto Święte - Jeruzalem Nowe” będzie „przybytkiem Boga z ludźmi” (por. 21,3).

Reasumując należy powiedzieć, że ożywienie „wybranych” i ich *tysiącletnie* królowanie ma walor doczesności. Dokonuje się jeszcze w rzeczywistości ziemskiej, lecz zmierza ku nowej, innej rzeczywistości. Ma swoje źródło w dziele zbawczym Jezusa. Ten stan nazwany jest przez autora Ap „pierwszym zmartwychwstaniem”. Gdy zostanie dopełnione *tysiąc lat*, będzie miało miejsce osądzenie zmarłych (nie ożywionych podczas pierwszego zmartwychwstania) i wydanie „nie zapisanych w księdze życia” na śmierć drugą (por. 20,5.6.12.15). Ci, którzy zostali ożywieni podczas pierwszego zmartwychwstania, nie podlegają „drugiej śmierci” (por. 20,6) - „będą królować na wieki” (por. 22,5).

Zasadniczo innymi czasownikami opisany jest okres *tysiąca lat* z perspektywy Szatana (wiersze 2, 3 i 7 Ap 20). Został on poddany władzy anioła: anioł *schwyił* (1) go i *związał* (2) łańcuchem, który dzierżył w ręce. Następnie *wrzucił* (3) do czeluści, *zamknął* (4) i *zapięczętował* (5) czeluść. Oto zestawienie tych czasowników w formie, w jakiej występują w tekście, z ich biblijną charakterystyką:

1. ἐκράτησεν; w Ap 7,1 anioł trzyma (κρατοῦντας) wiatry w ręce, a w Mk 6,17 Herod pochwycił (ἐκράτησεν) Jana i wtrącił do więzienia;
2. ἔδησεν; w Ap 9,14 mają zostać uwolnieni czterej aniołowie - złe duchy, narzędzia kary Bożej, uprzednio związani (δεδεμένους) nad rzeką Eufkrat; w Mk 6,17 pochwycony Jan został „związany” (ἔδησεν) i osadzony w więzieniu;
3. zwrot ἐβαλεν εἰς τὴν ἄβυσσον zachodzi tylko raz w Piśmie świętym. Po walce Michała (archanioła) ze smokiem został on strącony na ziemię (ἐβλήθη εἰς τὴν γῆν) i więcej miejsce się dla niego w niebie nie znalazło (12,8n);
4. czasownik ἐκλείσειν w Apokalipsie oznacza skuteczną czynność zamykania drzwi (3,7.8), bram (21,25), a w sensie przenośnym nieba (11,6). Ta aorystyczna forma z 20,3 powtarza się w bezokoliczniku raz jeden w 3,8;

5. ostatni czasownik ἐσφράγισεν służy do opisanie apokaliptycznej czynności pieczętowania sług Bożych (7,3.4.5.8) oraz zabezpieczenia (bądź nie) księgi (10,4; 22,10).

Wszystkie użyte tu czasowniki wyrażają zdecydowane działanie anioła - Szatan został skutecznie poddany jego władzy. To zabezpieczenie złego ducha podyktowane jest tym, „aby nie zwodził już narodów” przez *tysiąc lat* (ἵνα μὴ πλανήσῃ ἔτι τὰ ἔθνη). Do tej bowiem pory „wielki smok, wąż starodawny, który się zwie diabeł i Szatan”, był tym, „który zwodzi całą zamieszkałą ziemię” (ὁ πλανῶν τὴν οἰκουμένην ὅλην) (12,9). Także *Bestia* i *Falszywy Prorok* (*druga Bestia*) w określonym dla nich czasie „zwodzą mieszkańców ziemi” (13,14; 19,20). W ostatecznej walce, którą podejmuje *Słowo Boga*, ich działanie (zwodzenie) się kończy (19,13.20), ustaje na czas, „aż tysiąc lat się dopełni” (20,3). Po tym czasie ponownie rozpocznie się aktywność Szatana - zwodzenie narodów będzie jego główną domeną ὁ διάβολος ὁ πλανῶν (20,10 - ten sam, co w 12,9).

W sposób następujący można przedstawić działanie Szatana przed *tysiącleciem*, w jego początku i po jego dopełnieniu: jest on tym, który zwodzi (zwodzący) zostaje schwytyany (przez anioła), związany, wrzucony do czeluści, zamknięty i opieczętowany. Potem, na krótki czas zostanie uwolniony, wyjdzie, by zwodzić narody, będzie zwodzającym i w końcu zostanie wrzucony do jeziora ognia i siarki na wieki wieków.

W zaprezentowanym ciągu poczynań szatana zastanawiające są jeszcze dwa elementy: kto go uwalnia i co oznacza jego zwodzenie. Autor Apokalipsy sześciokrotnie w całym dziele używa czasownika λύω, którym w 20,3.7 opisane jest uwolnienie Szatana. W 1,5 mowa jest o uwolnieniu nas od grzechów przez Jezusa, w 5,2 - o „złamaniu” pieczęci oraz w 9,14.15 o uwolnieniu czterech aniołów, rozumianych jako złe duchy. Tę ostatnią czynność wykonuje jeden z siedmiu aniołów, przedstawionych także w Apokalipsie (poczynając od ósmego rozdziału)⁴⁴ Na podstawie 9,1 można wnioskować, że jest nim piąty z kolei, który otrzymał *klucz od czeluści*, aby otworzył *studnię czeluści* (9,2). Tenże anioł zstąpił z nieba z kluczem od czeluści i łańcuchem wielkim, aby związać smoka i wtrącić go do czeluści (20,1n). Jak się wydaje, to on również uwalnia Szatana po upływie *tysiąca lat*, na krótki czas. Podobnie jak to było w innych sytuacjach, tak i w tym przypadku, anioł wykonuje jedynie rozkazy Boże, stąd uwolnienie Szatana należy rozumieć także jako element planu Bożego. Można zadać pytanie o przyczynę i cel tego uwolnienia. Z gramatycznego punktu widzenia zdanie następujące po frazie o *uwolnieniu Szatana* nie wyjaśnia tej

⁴⁴ Są to tzw. „aniołowie oblicza” wg tradycji judaistycznej, bądź wg NT archaniołowie. Zob. A. Jankowski. Apokalipsa s. 184.

kwestii; 20,8 („wyjdzie omamić narody”) jest współrzędnie złożone z poprzedzającym je („zostanie zwolniony”) za pomocą spójnika καί. Dosłowne więc tłumaczenie tekstu brzmi: „będzie zwolniony Szatan z więzienia swego i wyjdzie omamić narody”. Nie jest to zatem konstrukcja zdania przyczynowego, jak to sugeruje BT („i wyjdzie, *by* omamić narody”). Jednakże autor *Gramatyki Greki Nowotestamentalnej* zauważa, że bywają sytuacje w tekstach NT, kiedy bezokolicznik zastępuje zdanie celowe, w przypadku czasowników opisujących ruch (np.: „nie przyszedłem znieść, ale wypełnić” Mt 5,17) i tłumaczenie takiego zdania możliwe jest z użyciem partykuły „aby” (ἵνα)⁴⁵. Dlatego nie można takiego rozwiązania nie zastosować do Ap 20,8 - Szatan zostanie zwolniony, aby omamić narody. Powodu (przyczyny), dla której anioł wypuści Szatana, tekst nie podaje; innymi słowy, nie ma w najbliższym kontekście zdania ze spójnikiem przyłączającym ὅτι - „ponieważ”. W paraleli tematycznej o wzmożonym ucisku na świecie przed zakończeniem doczesności w 2 Tes 2,3-12 św. Paweł poucza o „tajemnicy bezbożności” i działaniu „niegodziwca” przed paruzją. Będzie to działanie Szatana z „całą mocą, (...) z wszelkim zwodzeniem ku nieprawości” (w.9). Nie pojawia się tu ten sam czasownik - πλανᾶω co w Ap 20,8; czasownik ἀπατάω (tłumaczony w BT przez „zwodzić”), który jest spokrewniony z rzeczownikiem o tym samym rdzeniu (ἡ ἀπάτη), a występujący w 2 Tes 2,10, ma synonimiczne znaczenie z πλανᾶω⁴⁶. W 2 Tes 2,11 pojawia się rzeczownik πλάνης, w konstrukcji zdania przyczynowego: „Dlatego dopuszcza Bóg na nich działanie zwodzenia dla wiary w kłamstwo, (w.12) aby zostali osądzeni”. Z kontekstu tej wypowiedzi wynika, że doświadczenie, które w ostatecznych czasach zesła Bóg, ma doprowadzić do jednoznacznej weryfikacji i rozdzielenia na tych, którzy upodobali sobie w prawdzie, bądź w nieprawości (por. 2 Tes 2,12). Problem ten leży jednak poza zakresem treściowym Ap 20,1-8, dlatego pozostaje bez bardziej wyczerpującego opracowania. Natomiast można przytoczyć ogólny wniosek z opracowań teologicznych dla wytłumaczenia przyczyny wypuszczenia złego ducha w czasach ostatecznych na krótką chwilę - by tym potężniejsze było zwycięstwo Chrystusa nad mocami ciemności⁴⁷.

⁴⁵ Zob. F. Blass, A. Debrunner, F. Rehkopf. Grammatik des neutestamentlichen Griechisch. Aufl. 17. Göttingen 1990 § 390.

⁴⁶ Zob. The Louw-Nida Greek-English Lexicon Ed. M. S. Bushell, M. Tan. Program komputerowy „Bibel Works for Windows 1996. Version 3.5.026 NT/95.

⁴⁷ Zob. A. Jankowski. Apokalipsa s. 268.

6. WNIOSKI KOŃCOWE

Tysiącletnie królestwo, którego nadejście zapowiada ostatnia księga Biblii, jest, według przeprowadzonych powyżej badań, rzeczywistością realną, choć, zgodnie z naturą apokaliptycznego przekazu objawienia, sama miara ma charakter symboliczny i nie należy jej pojmować dosłownie. Jest to wyrażenie metaforyczne, symbolizujące stosunkowo długi i pełny okres czasu; długi - z punktu widzenia człowieka, pełny - zgodnie z rozkładem określonym przez Boga⁴⁸. W tym długim czasie ma miejsce rozwój królestwa Bożego, którego trwanie zostało zapoczątkowane wydarzeniami Paschy i ciągnie się aż do końca świata⁴⁹. Zatem *tysiącletnie* królowanie sprawiedliwych już się rozpoczęło; *tysiącletnie królestwo* obejmuje sferę doczesną i pozaziemską Kościoła. Należą do niego ci, którzy nie poddali się złu, dochowali wierności i życiem swym dali temu świadectwo⁵⁰. Zwycięski Chrystus ma władzę nad mocami zła, które na ten czas zostały osłabione, tak by wierni mogli podążać za swoim Mistrzem. Nastanie jednak w historii czas, kiedy owe moce zła „na krótki czas” silniej będą oddziaływały na człowieka, a ich końcowe „ujarzmienie”, związane z paruzją Chrystusa, będzie znakiem ostatecznego triumfu Boga⁵¹.

⁴⁸ Zob. Ph. E. Huges. *The Book of the Revelation. A commentary*. Leicester 1990; tłumaczenie polskie B. Ołchnowicz. *Księga Apokalipsy św. Jana. Komentarz*. Warszawa 1995 s. 226.

⁴⁹ Zob. R. Rubinkiewicz. *Eschatologia Księgi Apokalipsy* s.148. Wg cytowanego wyżej Ph. Huges'a ów czas rozpoczął się w chwili wcielenia Jezusa, obejmując oczywiście wydarzenia paschalne. Jw. s. 229.

⁵⁰ Zob. R. Rubinkiewicz. Tamże s. 149.

⁵¹ Zob. Ph. Huges. *The Book of the Revelation* s. 230. Wg dominikanina M. D. Philippe, duchowego przywódcy „Wspólnoty błogosławieństw” z Saint Jodar (Francja), Kościół, który niewątpliwie triumfował w historii, wiodąc prym w kreowaniu kultury, sztuki, a nawet cywilizacji, dzisiaj jest pod szczególnie mocnym oddziaływaniem złego ducha. W konferencjach głoszonych we wspólnocie w latach siedemdziesiątych naszego stulecia, osnutych na *Księdze Apokalipsy św. Jana*, wyrażał przekonanie, że jesteśmy obecnie „w czasie uwolnienia Szatana z więzienia” Zob. *L'Apocalypse*. Saint Jodar. T. 2. 1974 (maszynopis dla potrzeb wspólnoty) s. 169 n.